

## Joanna Bator



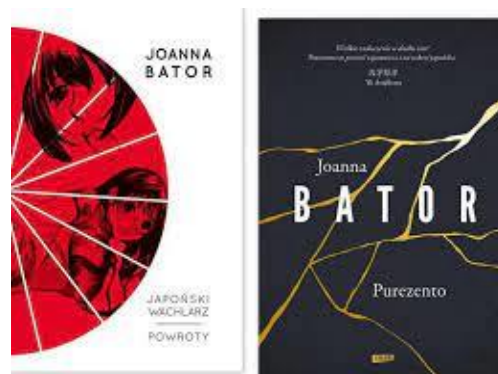
Studiowała kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Ukończyła także Szkołę Nauk społecznych przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Jej doktorat w dziedzinie filozofii poświęcony był filozoficznym aspektom feministycznych teorii i dyskusji, jaką feministki prowadziły z psychoanalizą i postmodernizmem. Była to

jedna z pierwszych w Polsce prac na ten temat.

W latach 1999–2008 Joanna Bator pracowała jako adiunkt w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, w latach 2007–2011 wykładała również w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technik Komputerowych i kilku innych warszawskich uczelniach. W tym czasie przebywała na stypendiach w Middlesex University w Londynie, dwukrotnie w New School for Social Research w Nowym Jorku i trzykrotnie w Tokio jako stypendystka JSPS, Cannon Foundation in Europe oraz Japan Foundation. Pisała felietony i eseje w prasie polskiej i polonijnej – zawsze jako „wolny strzelec”. Jurorka międzynarodowej Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego w latach 2012–2014.



Jest znawczynią i wielbicielką japońskiej kultury. Efektem pierwszego dwuletniego pobytu Joanny Bator w Japonii była książka *Japoński wachlarz* (2004, 2011). W 2013 pojawił się na rynku jej zbiór esejów i felietonów *Rekin z Parku Yoyogi*. W jej powieściach jest również wiele odniesień i inspiracji związanych z japońską kulturą. W sumie spędziła w Japonii cztery lata.



Od 2011 Joanna Bator nie jest związana z żadną instytucją naukową i poświęca się głównie pisaniu. Pierwsza powieść, *Piaskowa Góra* (2009), przyniosła jej sukces w Polsce i za granicą, który ugruntowała następna – *Chmurdalia* (2010). Jej kolejna powieść *Ciemno, prawie noc* ukazała się w 2012 i została nagrodzona Nagrodą Literacką „Nike”. Następnie Bator opublikowała kolejny esej intymny pt. *Wyspa Łza* w 2014 i powieść *Rok Królika* w 2015. Jesienią 2017 ukazała się jej pierwsza japońska powieść pt. *Purezento*.



„ **Piaskowa Góra**” Joanny Bator to historia o czterech kobietach i ich mężczyznach, dziejąca się na przestrzeni kilkudziesięciu lat; począwszy od czasów przedwojennych, przez epizody II wojny światowej, powojenne zasiedlanie ziem odzyskanych, aż po epokę Gierka i stan wojenny, kończąc się w 1991 roku. Każdy z bohaterów jest na swój sposób postacią niezwykłą, choćby z racji skrywanych skwapliwie tajemnic. Widok na Polskę z Piaskowej Góry, to spojrzenie w samo sedno tego, kim jesteśmy my- Polacy.



Główną bohaterką "Piaskowej Góry" jest Dominika, dziewczyna niepodobna do nikogo ze swojej rodziny, urodzona po trupie siostry bliźniaczki. Opisane w powieści

losy dwóch rodzin, połączone są właśnie tą postacią. Brak dialogów w książce nie utrudnia wbrew pozorom czytania. Dzięki niezwykle plastycznemu językowi, jak i dbałości o szczegóły, każdy czytelnik odnajdzie tutaj echo własnych przeżyć bądź wspomnień rodziców lub dziadków. Nie jest to lekka lektura, nie przeczyta się "Piaskowej Góry" szybko. Joanna Bator wymaga od czytelnika uwagi, bez pewnego skupienia nie uda się w pełni zagłębić w charakterystycznym języku autorki.



**„Chmurdalia”**, to kontynuacja „Piaskowej Góry”. Po nieudanej ucieczce z Wałbrzycha, zakończonej wypadkiem samochodowym, dziewiętnastoletnia Dominika Chmura budzi się w monachijskim szpitalu. Miesiące rehabilitacji przywracają jej zdrowie, ale nie spokój ducha. Zamiast wrócić do bloku na Piaskowej Górze, rusza w podróż, co kilka miesięcy zmieniając pracę i miejsce zamieszkania - Niemcy, Francja, Stany Zjednoczone, Anglia. Coraz bardziej oddala się od domu i przybliża do Chmurdalii, krainy, w której spełnia się marzenie o idealnej wspólnocie. Losy Dominiki przeplatają się w powieści z losami całej galerii postaci, głównie kobiecych, jak choćby czarnoskóra Sara Jackson, potomkini tzw. Hotentockiej Wenus, pokazywanej w gabinetach osobliwości w XIX wieku w Londynie i Paryżu. Bogactwo wątków Chmurdalii jest imponujące,

jednak historie bohaterów łączą się ze sobą za sprawą przedmiotu przechodzącego z rąk do rąk - autentycznego nocnika Napoleona. Bator łączy żywioł opowieści z wyrazistym poglądem na sprawy, wobec których nikt nie pozostaje obojętny. Relacje erotyczne, macierzyńskie i siostrzane przyjmują w Chmurdalii nową postać.



„Ciemno, prawie noc” to kolejna książka, której akcję umieszcza Bator w Wałbrzychu. Reporterka Alicja Tabor wraca do Wałbrzycha, miasta swojego dzieciństwa. Osiada w pustym poniemieckim domu, z którego przed laty wyruszyła w świat. Dowiaduje się, że od kilku miesięcy w Wałbrzychu znikają dzieci, a mieszkańcy zachowują się dziwnie. Rośnie niezadowolenie, częstsze są akty przemocy wobec zwierząt, w końcu pojawia się prorok, Jan Kołek, do którego w biedaszybie przemówiła wałbrzyska Matka Boska Bolesna. Po jego śmierci grupa zbuntowanych obywateli gromadzi się wokół samozwańczego „syna”, Jerzego Łabędzia. Alicja ma zrobić reportaż o zaginionej



trójce dzieci, ale jej powrót do Wałbrzycha jest także powrotem do dramatów własnej rodziny: śmierci rodziców, samobójstwa pięknej starszej siostry, zafascynowanej wałbrzyską legendą księżnej Daisy i zamku Książ. Wyjaśnieniu tajemnicy Andżeliki, Patryka i Kalinki towarzyszy więc odkrywanie tajemnic z przeszłości Alicji. W swojej najnowszej książce Joanna Bator nawiązuje do konwencji powieści gotyckiej. Nie po to jednak, by bawić czytelnika: w tym, co niesamowite, często ukryta jest prawda o nas, której na co dzień nie chcemy pamiętać.



Film w reżyserii Borysa Lankosza dodaje wizualnej wartości opowieści Bator, wpisując się w klimat thrillera, a także kryminału. Akcja rozgrywa się w Wałbrzychu, do którego ściągnięta zostaje pochodząca z miasta reporterka, Alicja Tabor, by zająć się sprawą zaginięcia trójki dzieci. To opowieść o poszukiwaniu odpowiedzi na niewypowiedziane głośno pytania oraz odkrywaniu kart przeszłości, nie spodziewając się w zupełności konsekwencji tego zabiegu.



Najnowszą książką Joanny Bator jest „Gorzko, gorzko”. Liczba wzlotów i upadków rośnie z każdym pokoleniem, dlatego ta saga rodzinna dostarczy niespotykanego dotąd stężenia emocji. Przygotuj się na podróż przez historie kobiet z różnych pokoleń i odkrywanie ich tajemnic.

Bohaterką opowieści jest Kalina, która w Wałbrzychu, Unisławiu Śląskim i Sokołowsku próbuje odnaleźć brakujące fragmenty rodzinnej historii. Później zszywa je w całość i stopniowo odkrywa, jak bogatą i naznaczoną traumami przeszłość miały jej przodkinie. Poznawanie prawdy w pewnym sensie działa dla bohaterki jak terapia - przeżywając to, co było kiedyś, Kalina mierzy się jednocześnie z własną miłosną stratą.

Czytelnik bierze udział w śledztwie bohaterki, dzięki czemu na łamach książki "Gorzko, gorzko" ma okazję poznać nie jedną, ale aż cztery historie. Pierwsza oczywiście należy do Kaliny, ale są również Berta, Barbara i Violetta. Berta popełniła zbrodnię, której tajemnicę Kalina stara się odkryć. Barbara słynęła z tego, że świetnie rzucała nożami - po co jej była ta umiejętność? Zaś Violetta otworzyła wek Pandory - co takiego się w nim krył? Odpowiedzi na te pytania Czytelnik znajdzie na łamach powieści, która jest współczesną i bogatą, choć jednotomową sagą rodzinną.